

# Jacuś, Love Song

High life  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale.., ale  
Ale jednak nie

Suko, chyba się w tobie zakochałem  
Na lewej nodze nawet twoje imię wypisałem  
Nie potrafię robić love songs  
Dlatego dla ciebie robię to disco song  
Dawaj za mną na parkiet zanim wypuszczę płytę  
Bo jak wypuszczę płytę to już będę w Ameryce  
Jak będę w Ameryce, to już do mnie nie doleczisz  
To znajdę sobie inna  
Taką piękną, taka seksi

Barack Obama do mnie dzwoni  
'Jacuś, jakiś ty utalentowany chłopak z Europy'  
Napiłbym się trochę coli  
Lecz po coli każdy wie że zaczyna się tasowanie alkoholi  
A co my tutaj mamy?  
Szprycer nam się koniak, białe winko, woda sodowa

Biorę iphone  
No i patrzę na pogodę  
Ale zimno, kurka wodna  
Dawaj do m mnie

High life  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale.., ale  
Ale jednak nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale.., ale  
Ale jednak nie

Ale kocham cię  
Ale kocham cię  
Ale kocham cię  
Ale kocham cię

Mój chu\* ma 15 centymetrów  
O połówkę większy od Michała  
Bankroll  
Czasem liczę Mate  
Czasem myślę jak stąd uciec  
Bo to w sumie wszystko niepotrzebne mi do życia jest

Co za akcja  
W Życiu będę gwiazda  
Wracamy do szkoły  
Wracamy na stare tory

To może być rym – tygrys  
Miauuuu

Łubudubu, walkie-talkie, hamak  
Na Bahamach tu leżymy  
W tle muzyka gra

Już mówiłem o rodzinie, o Krakowie też  
A w Rybniku mamy rodo nawet w centrum E  
Jak potrzebujesz Byka, zapraszamy do Rybnika  
Jak potrzebujemy audi to jedziemy do Holandii  
Bo my tu tylko jeździmy ferrari R  
Bo my tu tylko jeździmy ferrari, ajaj

High life  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale.., ale  
Ale jednak nie

Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie  
Ale chyba kocham cię  
Ale chyba nie